

PRZYJACIEL LUDU

ORGAN POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

WYDAWCA CHŁOPSKA SPOŁKA WYDAWNICZA.

NACZELNY REDAKTOR: JAN STAPIŃSKI

„Przyjaciel Ludu” kosztuje na trzeci kwartał 1922 r. **400 Mk**

Numer pojedynczy 40 Mk

W Ameryce rocznie 8 dol. Pojedynczy numer 8 ct.

Biuro Redakcy i Administracji:
Kraków, ul. Reformacka Nr. 7. Telefon 2014.

Adres na listy, przekazy, reklamacje itp.
„Przyjaciel Ludu” — Kraków.

Wychodzi raz w tygodniu na niedzielę.
Pobieranie „Przyjaciela Ludu” meina rozpocząć
każdego czasu.

Prenumeratę i kolportaż płaci się z góry.
Anonasa po 100 marek od wiersza pelti.

Filia hurtownej sprzedaży pojedynczych numerów „Przyjaciela Ludu” i broszur na Amerykę: White Eagle Co.
„Przyjaciel Ludu” 6305 Fleet Ave, Cleveland Ohio.

Nr. 35.

Niedziela, dnia 27 sierpnia 1922.

Rok XXXIV.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINIA

Kraków, Lubicz Nr. 3 (tuż obok dworca kolejowego). 476 3-3

Jedyna bezpośrednia komunikacja wprost **bez przesiadania** z Gdańska do Ameryki (New-York) i Kanady (Halifax). — Najkrótsza droga do Ameryki bez jazdy kolejowej po obcych krajach, bez wiz tranzytowych, bez rewizji celnej aż do portu.

Emigranci i Reemigranci

kterzy termin wyjazdu spóźnili mogą przez biuro nasze
wnieść podanie do Konsulatu amerykańskiego i w najkró-
tszym czasie wyjechać. **Wszystkie informacje bezpłatnie.**

Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego (Lewicy)

zbieże się w niedzielę dnia 27 sierpnia 1922

w Rzeszowie w sali „Sokoła” o godz. 10-tej zrana.

Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Stosunek do innych stronnictw przy nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu. 3. Sprawozdanie organizacyjne i kasowe (uchwalenie statutu organizacyjnego). 4. Inne sprawy.

Za Wydział Wykonawczy:

Jan Stapiński, przewodniczący.

Do rozwagi delegatom na Kongres.

Termin wyborów do Sejmu i Senatu został już ostatecznie dekretem rządowym obwieszczony: dnia 5 listopada zostanie wybranych 444 posłów, a 12 listopada 111 senatorów.

Walka wyborcza zapowiada się jako wielka bitwa między pracującą rzeszą ludową z jednej strony, a klasami dotychczas uprzywilejowanymi z drugiej strony.

Armie uprzywilejowanych, złożone z obszarników, fabrykantów, bankierów, paskarzy, księży, znacznej części urzędników wraz z gromadą niewolników, pokornych sług, dewociarzy i najmitów szykują się do bitwy po prawej stronie, uzbrojeni znakomicie w olbrzymie kapitały, mnóstwo gazet i druków, wielki zastęp najętych agitatorów i t. d. — Oni też mają na swoje rozkazy niebo albo

piekło. Strach przed reformą rolną i przed utratą bezprawnych przywilejów zmusza ich do zacieklej walki. Rozumią oni doskonale swój interes i dlatego działają solidarnie, sprawnie.

Po lewej stronie pola walki stają uświadomieni chłopci i robotnicy, zorganizowani w stronnictwa chłopskie i robotnicze, tudzież część urzędników. Rzesza olbrzymia, samych inwalidów wojennych są setki tysięcy, ale ta cała armia jest źle uzbrojona, pieniądze, posiadająca mało gazet, a przytem niezupełnie zgodna między sobą, nawet w obliczu groźnego nieprzyjaciela. Zachodzą pewne zasadnicze różnice interesów pomiędzy armią chłopską a armią robotniczą.

W takiej chwili, w tych warunkach zbiera się nasz kongres w Rzeszowie, aby rozstrzygnąć, jaką pozycję ma zająć nasze Stronnictwo, czy ma poprzeć przedewszystkiem stronę chłopską, czy stronę robotniczą. Armia nasza rekrutuje się głównie w Małopolsce i tu ma walczyć. Obok nas stoją tu tylko chłopci piastowcy i robotnicy socjaliści. Dlatego Kongres nasz ma rozstrzygnąć tylko pytanie, czy Stronnictwo nasze ma stanąć łącznie z chłopami-piastowcami, czy z robotnikami socjalistami.

Pytanie to rozstrzyga jasno i stanowczo nasz program, który powiada wyraźnie, że jesteśmy klasowym stronnictwem chłopskiem i że mamy bronić chłopskiej sprawy, chłopskich interesów. Tego też przekonania jestem ja, oraz posłowie Krempa, Madej, Marchut, Matusz, Sudół, Tomaszewski i Wólcik. Natomiast posłowie Bochenek, dr Putek i Sejk, tudzież sekretarz Sanojca są za tem, abyśmy współdziałali z socjalistami i z „Wyzwoleniem”, którego dotychczas w

Małopolsce niema, czyli które miałyby się tu teraz dopiero w trakcie walki wyborczej wprowadzić chyba na to, aby zamięszanie już istnieje jeszcze powiększyć, armię ludową przez to osłabić i do zwycięstwa wrogów ludu dopomóc.

Szczerze i stanowczo powiadam, że ja na tę drogę nie pójdę. Ani przekonanie na to mi nie pozwala, ani program Stronnictwa. — Polskie Stronnictwo Ludowe było przy założeniu w r. 1894 i jest dotychczas stronnictwem dla obrony chłopów. Zmiana postępowania w duchu pp. Putka, Sanojcy i tow. równałaby się utworzeniu nowego stronnictwa, do którego ja należeć nie mogę. Zaczęłam życie publiczne jako działacz chłopski i tak je skończę. Teraz zwłaszcza, gdy wiem dokładnie i widzę, że z różnych stron idą wysiłki, aby chłopów nie dopuścić do poselstwa, jako niby to niezdolnych, uważam za swój obowiązek zawołać jaknajśmiej: **chłopi broniecie się.** Wybierajcie sobie na posłów i senatorów także ludzi uczonych, wypróbowanych przyjaciół, ale większość mandatów poselskich i senatorskich zatrzymajcie koniecznie w rękach chłopów od pluga, aby oni kontrolowali i decydowali o podatkach i wydatkach, które macie ponosić. — Robotnicy niech wybierają swoich posłów, a chłopci swoich. Inteligencja też musi się przyłączać albo do chłopów, albo do robotników, skoro sama jest za słabą liczebnie. Pod tym jasnym kątem widzenia niech Kongres rozstrzyga sporną sprawę. A po rozstrzygnięciu niech każdy zajmie wybraną pozycję i niech wależy z całych sił, aby pokonać armię prawicową.

Jan Stapiński.

Dekret o rozpisaniu wyborów

Warszawa (PAT). Na mocy art. 117 par. 13 ustawy II. ordynacji wyborczej do Sejmu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 (Dz. ust. Rzpp. Nr. 66 poz. 590), artykułu 9 ordynacji wyborczej do senatu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 (Dz. ust. Rzpp. Nr. 66, poz. 591) oraz uchwały Sejmu ustawodawczego z dnia 28 lipca 1922 (Dz. ust. Rzpp. Nr. 66, poz. 592) zarządzam wybory do Sejmu i do Senatu Rzeczypospolitej polskiej. Głosowanie do Sejmu ma się odbyć dnia 5 listopada 1922, głosowanie do Senatu dnia 12 listopada 1922.

Czynności wyborcze mają być wykonane

w terminie, oznaczonym w załączonym do niniejszego dekretu kalendarzu wyborczym.

Dan w Warszawie dnia 18 sierpnia 1922.

Naczelnik Państwa (—) **Piłsudski**.

Prezydent ministrów (—) **Nowak**.

Minister spraw wewn. (—) **Kamiński**.

Minister sprawiedliwości (—) **Makowski**.

KALENDARZ WYBORCZY

Dnia 26 sierpnia:

Ośm najliczniejszych klubów przedstawia generalnemu komisarzowi wyborczemu 8 członków państwowej komisji wyborczej i tyluż ich zastępców (Art. 17, ust. I i art. 19).

Dnia 28 sierpnia:

Generalny komisarz wyborczy na wniosek prezesa właściwego sądu mianuje przewodniczących okręgowych komisji wyborczych (art. 19 u. I. i art. 20 u. I). Wojewoda (komisarz rządu) mianuje po jednym członku okręgowej komisji wyborczej (art. 19 u. I i art. 20 u. I). Władza administracyjna pierwszej instancji ogłasza w gminach o ich podziale na okręgi, o lokalach wyborczych i lokalu urzędowym i jednocześnie o tem za wiadania główny urząd statystyczny (art. 29). Generalny komisarz wyborczy ogłasza w „Monitorze Polskim“ o składzie osobowym i lokalu urzędu okręgowej komisji wyborczej, tudzież o miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania państwowych list kandydatów (art. 30).

Dnia 30 sierpnia:

Generalny komisarz wyborczy ogłasza w wojewódzkim dzienniku urzędowym nominacje prezesów, okręgowych komisji wyborczych i ich zastępców (art. 20 u. I). Wojewoda (komisarz rządu) ogłasza nominację członków okręgowych komisji wyborczych, przez niego mianowanych (art. 20 u. I). Rady miejskie i sejmiki, względnie zgromadzenia przełożonych gmin dokonywują wyboru członków okręgowych komisji wyborczych, o czem zawiadamiają przez okręgowych komisarzy wyborczych (art. 19 u. III, IV, V, VII i art. 20 u. II, III, IV i V).

Dnia 1 września:

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej ogłasza skład okręgowej komisji w wojewódzkim dzienniku (art. 20 u. I). Okręgowy komisarz wyborczy ogłasza w gminach o dniu wyboru, godzinie głosowania, liczbie posłów, miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania kandydatów i o oświadczeniu o przyłączeniu list okręgowej do list państwowej, oraz o składzie osobowym i lokalu urzędu okręgowej komisji wyborczej (art. 31 u. I).

Dnia 2 września:

Rada gminna wybiera trzech członków obwodowej komisji wyborczej (art. 22 u. VII).

Dnia 7 września:

Prezes okręgowej komisji wyborczej zawiadamia naczelnika gminy o składzie obwodowych komisji wyborczych i podaje o tem do publicznej wiadomości (art. 31 u. II i III). Naczelnicy gmin, prezydenci, burmistrzowie, wójtowie, zarządcy obszarów dominialnych, sporządzają dla każdej miejscowości spis wyborców w trzech egzemplarzach (art. 32).

Dnia 8 września:

Naczelnik gminy przysyła trzy egzemplarze spisu wyborców przewodniczącemu obwodowej komisji wyborczej (art. 34 u. I).

Dnia 14 września:

Komisarz obwodowy przysyła jeden egzemplarz spisu wyborców do okręgowej komisji wyborczej (art. 34 u. III).

Dnia 15 września:

Obwodowy komisarz wyborczy wyklada spisy do publicznego przeglądu (art. 35).

Dnia 28 września:

Ostatni dzień wyłożenia spisu do przeglądu i zgłaszanie państwowych list kandydatów (art. 58 u. I).

Dnia 30 września:

Ostatni termin wnoszenia reklamacji do komisji wyborczych przeciw pominięciu w spisie lub wpisaniu nieodpowiedniemu (art. 35 u. IV).

Dnia 5 października:

Ostatni termin zgłaszania sprzeciwów przeciw reklamacyom o wykreśleniu ze spisów (art. 37).

Dnia 6 października:

Kandydaci list państwowych składają na ręce przewodniczącego komisji wyborczej oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat (art. 59 u. I).

Dnia 8 października:

Zgłaszanie okręgowych list kandydatów (art. 44).

Dnia 9 października:

Obwodowi komisarze wyborczy przesyłają okręgowym komisjom wyborczym dwa egzemplarze spisu wyborców (art. 38 u. II).

Dnia 13 października:

Komisarze okręgowi przyjmują sprzeciwy przeciw wykreśleniu z list i przesyłają do okręgowych komisji wyborczych (art. 38 u. III).

Dnia 16 października:

Pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów składają na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej oświadczenie o przyłączeniu okręgowych list wyborczych do list państwowych (art. 57 u. I i II).

Dnia 19 października:

Okręg. kom. wyb. przesyłają obwodowym komisjom wyborczym dwa egzemplarze ostatecznie zatwierdzonego spisu wyborców. Jednocześnie trzech egzemplarzy przesyłają właściwemu naczelnikowi gminy (art. 40).

Dnia 23 października:

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej wyklada ustalony spis wyborców do publicznego przeglądu (art. 43 u. I).

Dnia 28 października:

Ostatni dzień powtórzonego wyłożenia spisu wyborców (art. 43 u. I).

Dnia 5 listopada:

Głosowanie do sejmiku.

Dnia 12 listopada:

Głosowanie do senatu.

Dnia 8 listopada:

Posiedzenie okręgowych komisji wyborczych celem ustalenia wyników wyborów do sejmiku (art. 87).

Dnia 15 listopada:

Posiedzenie okręgowych komisji wyborczych, celem ustalenia wyniku wyborów do senatu (art. 87).

Chłopska rodzina razem.

Bardzo było potrzebne oświadczenie prezeša Stapińskiego, zawarte w odezwie przedkongresowej, zwracające się przeciw rozzdzieraniu chłopów na wrogie obozy według liczby posiadanych morgów ziemi. Taki podział przypada do smaku różnym spekulantom politycznym i wogóle rozbijaczom solidarności gminnej, ale **kto naprawdę szczerze, uczciwie i skutecznie chce chłopom dopomóc, ten musi być za jednością całej wielkiej rodziny chłopskiej.**

Nie jest prawdą, aby ilość posiadanych morgów miała decydujący wpływ na polityczne i społeczne przekonania wśród ludu, a także na stosunki sąsiedzkie w gminie. Chłopi sami w gminie dzielą się na partje nie podług ilości morgów, lecz podług oświaty, wychowania i różnych skłonności. Przeważnie największa biedota ma zapatrywania klerykalne, gdyż z powodu ubóstwa nie stać ją ani na gazetkę, ani na książkę, ani na żadne zjazdy pozwolić sobie nie może.

Liczba posiadanych morgów ziemi nie stanowi jeszcze o bogactwie lub ubóstwie rodziny. To zależy od rozmaitych okoliczności: szczęśliwych albo nieszczęśliwych wypadków w rodzinie, od zapobiegliwości albo niedbalswa, od oszczędności albo marnotrawstwa, a wreszcie i od jakości gruntu. Zagrodnik na pięciu morgach dobrego gruntu, w jednym kawałku tuż koło domu, ma się lepiej, niż właściciel 30 morgów piaszków albo nieużytków, pokawałkowanych na kilkadziesiąt parcel odległych od domu nieraz i parę kilometrów.

Ludzie w gminie złączeni są z sobą różnymi węzłami i stosunkami, które wywierają większy wpływ na wzajemne pożycie, niż liczba morgów i wogóle stan majątkowy. Pokrewieństwo, powinowactwo, wspólne przeżycie różnych wypadków szczęśliwych i nieszczęśliwych, jednym słowem wspólne życie codzienne łączy i dzieli ludzi we wsi tak samo jak i w mieście.

Wszyscy ludzie w gminie mają dużo wspólnych spraw, które ich zmuszają do solidarności i wzajemnej pomocy, jako to kościół, szkoła, czytelnia, dom gminny, kółko rolnicze i t. p. To wszystko

czyni z gminy do pewnego stopnia jedną wielką rodzinę.

Jeżeli rodzina żyje i pracuje w zgodzie i jedności, to ma się dobrze, a jeżeli się kłóci i bije, to schodzi na nic. Tak samo i rodzina gminna.

Zresztą popatrzmy na inne klasy ludności: na obszarników, księży, urzędników, robotników. — Widzimy, że owe klasy też mają pośród siebie bogatszych i biedniejszych, pracujących więcej albo mniej, a jednak one organizują się wspólnie zawodowo i razem bronią swoich interesów.

Weźmy n. p. robotników fabrycznych, górniczych czy innych — przecie między nimi zachodzą większe różnice płacy i pracy, ubóstwa i bogactwa, niż między chłopami we wsi. Jeden robotnik zarabia dziesięć razy więcej niż drugi, jeden jest kierownikiem warstata, a drugi tylko posługaczem, jeden mieszka dostatnio w kilku pokojach, a drugi ma tylko jedną ciasną izbę. A jednak ci różni robotnicy, bez względu na różnice płacy i pracy, należą do jednej organizacji politycznej, razem walczą pod hasłem: „robotnicy łączcie się, robotnicy bróńcie się”. I mądrze robią. Bo robotnik-majster jest potrzebny robotnikowi niewykwalifikowanemu i nawzajem. Tak bez jednego jak i bez drugiego nie mogłaby istnieć fabryka, czyli wszyscy oni straciliby wspólny warsztat pracy.

Jeżeli wszystkie klasy i zawody pracy się organizują i łączą razem dla wspólnej obrony, to dlaczegoż tylko my chłopi mielibyśmy się dzielić i paraliżować wzajemnie, ze szkodą dla całej klasy chłopskiej. Tego chcą właśnie nasi wrogowie, aby się chłopi między sobą dzielili, żarli i kłócili, bo **tylko niezgoda między chłopami prowadzi do tego, iż nasze mandaty poselskie, nasze prawa i naszą pracę zabierają inne klasy, choć nie liczne, a my chłopi jesteśmy ciągle na ostatku.**

To też najwyższy już czas, abyśmy się wszyscy chłopi między sobą porozumieli dla zwycięskiego przeprowadzenia wyborów. **Kto nas rozbija, ten nasz wróg, a kto nas łączy, ten przyjaciel.**

Józef Matusz, poseł.

Ustawa wyborcza do Sejmu i Senatu.

(Ciąg dalszy).

Art. 44. 1. Kandydatury poselskie w okręgu wyborczym powinny być zgłaszane pisemnie na ręce przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej nie później, niż 30 dnia przed dniem wyborów.

2. Kandydatura może być zgłoszoną tylko za zgodą kandydata. Odnosne oświadczenie zaopiniowane jego własnoręcznym podpisem powinno być wręczone przewodniczącemu Okręgowej Komisji Wyborczej nie później, niż 22-go dnia przed dniem wyborów. Oświadczenie to musi ponadto

zawierać stwierdzenie, że kandydat uważa się za obywatela Państwa Polskiego i że wedle swej najlepszej wiedzy posiada bierne prawo wyborcze. W braku takiego oświadczenia należy wykreślić kandydata z listy.

3. Nikt nie może być w tym samym okręgu wyborczym zgłoszony na dwóch lub więcej listach kandydatów.

Art. 45. Zgłoszenie winno być podpisane łącznie lub na oddzielnych oświadczeniach najmniej

przez 50 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym.

Art. 46. Liczba kandydatów na liście okręgowej nie może przewyższać dwukrotnej liczby posłów, przypadających na dany okręg.

Art. 47. 1. Zgłaszający okręgową listę kandydatów powinni jednocześnie w pisemnem oświadczeniu wskazać swego pełnomocnika, uprawnionego do porozumiewania się z władzami wyborczymi i składania w imieniu zgłaszających oświadczeń w sprawie zgłoszenia.

2. Oprócz pełnomocnika należy równocześnie wskazać jego zastępcę.

3. Większość podpisanych na zgłoszeniu listy kandydatów może oświadczyć pisemnie, iż odwołuje pełnomocnika, względnie jego zastępcę, i mianuje nowego pełnomocnika, względnie nowego zastępcę. Oświadczenie to będzie uznane za ważne, jeżeli dla każdej osoby podpisującej będą wyszczególnione dane, wskazane w art. 48 i jeżeli własnoręczność podpisu będzie potwierdzona przynajmniej przez przełożonego gminy albo przez przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej.

4. Nowomianowany pełnomocnik wstępuje w miejsce pełnomocnika odwołanego z chwilą, gdy komisya stwierdzi, iż odwołanie zostało dokonane z przepisami niniejszego artykułu.

5. Komisya jest obowiązana zgłoszone odwołanie niezwłocznie rozpatrzyć i załatwić.

Art. 48. Wyborcy, podpisujący zgłoszenia okręgowej listy kandydatów, powinni podać obok swojego czytelnego podpisu swój wiek, zawód i dokładny adres tak, by co do osoby podpisującego nie mogło być żadnej wątpliwości.

Art. 49. 1. Każda zgłoszona lista kandydatów może być oznaczona albo przez wskazanie stronnictwa, zgłaszającego listę, albo też innymi słowami, odróżniającemi listę od wszystkich innych list.

2. Odmnaczenia, zdolne wprowadzić w błąd wyborców nie są dozwolone.

3. Odroczenie listy, jako listy stronnictwa, wymaga przedłożenia zgody władz danego stronnictwa, jeżeliby przez pełnomocnika innej listy zaczepione zostało.

4. W razie podniesienia zarzutów z tego tytułu przez pełnomocników, przewodniczący Komisji Okręgowej wezwie zainteresowanych pełnomocników do porozumienia się, a gdy ono nie było osiągnięte, Komisya Okręgowa oznaczy listę zgodnie z rzeczywistymi stosunkami wedle przedłożonych powodów, listy zaś, których charakter partyjny nie został udowodniony, pozostawi bez oznaczenia.

Art. 50. Oświadczenie kandydata, iż zgadza się na umieszczenie go na okręgowej liście kandydatów może być uczynione także telegraficznie pod warunkiem wskazania, że najpóźniej przed wydrukowaniem listy nadejdzie pisemne oświadczenie kandydata.

Art. 51. 1. W zgłoszonych listach kandydatów należy podać nazwisko, imię, wiek, zawód i miejsce zamieszkania każdego kandydata tak, by nie mogło być wątpliwości co do jego osoby.

2. Nazwiska kandydatów powinny być oznaczone kolejnymi numerami, poczynając od 1, w porządku pierwszeństwa do otrzymania mandatu.

Art. 52. Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej powinien wydać pisemne potwierdzenie zgłoszenia listy kandydatów, oraz złożenia oświadczenia kandydatów co do przyjęcia kandydatury i zgłoszenia przyłączenia listy okręgowej do listy państwowej (art. 57).

Art. 53. Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej bada, czy zgłoszone listy kandydatów odpowiadają przepisom ustawy, o dostrzeżonych zaś brakach i wadach zawiadamia pełnomocnika listy najpóźniej w 3 dni po zgłoszeniu listy.

Art. 54. Jeżeli wskazane wady i braki nie zostaną przez pełnomocnika grupy usunięte w ciągu 5 dni właściwa komisya wyborcza stwierdza nieważność zgłoszenia w całości albo nieważność kandydatur, których wady dotyczą, i zawiadamia o swej decyzji pełnomocnika.

Art. 55. W razie zgłoszenia w okręgu wyborczym w terminie przepisany (art. 44): a) kilku list z ogólną liczbą kandydatów, nie większą od liczby posłów, przypadającej na dany okręg; b) jednej tylko listy kandydatów — głosowanie nie odbywa się, natomiast za wybranych uważa się: w wypadku, podanym pod a) — wszystkich zgłoszonych kandydatów, przyczem jeżeli liczba ich jest mniejsza od liczby posłów, jakich wybiera się z okręgu, to pozostające z tego powodu mandaty przypadają na rzecz list państwowych; w wypadku zaś pod b) — osoby, które znajdują się na tyłu pierwszych miejscach listy, ilu posłów ma być wybranych z okręgu. Prócz tego ma w tym wypadku zastosowanie przepis, zamieszczony w art. 97 ust. 2 i 3.

Art. 56. 1. W razie zgłoszenia kilku list o łącznej liczbie kandydatów większej od liczby posłów, wybieranych w okręgu, Okręgowa Komisya Wyborcza po ostatecznem ustaleniu list zarządza wydrukowanie ich na afiszach wyborczych pod numerami i nazwami jakie im przysługują, z uwzględnieniem kolejności ich numerów. Równocześnie należy ogłosić na tym samym afiszu te państwowe listy kandydatów, do których postawione w okręgu listy zgłosiły swoje przyłączenie.

2. Podpisów, umieszczonych na zgłoszeniach list kandydatów, nie należy drukować.

3. Afisze wyborcze najpóźniej 12 dnia przed dniem wyborów mają być w dostatecznej liczbie rozsyłane do obwodowych Komisji Wyborczych z poleceniem rozpiakotowania. Równocześnie należy przesłać afisze wyborczy do Głównego Urzędu Statystycznego.

Art. 57. 1. Pełnomocnik okręgowej listy kandydatów może złożyć na ręce przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej na piśmie oświadczenie, iż listę swoją przyłącza do oznaczonej w oświadczeniu państwowej listy kandydatów, jednakże tylko o tyle, o ile lista okręgowa, którą reprezentuje, jest oznaczona tem samym mianem co lista państwowa.

2. Oświadczenie to musi być złożone najpóźniej na 22 dni przed dniem wyborów, inaczej mandaty z tej listy uzyskane pozostaną przy rozdziale mandatów z list państwowych nie uwzględnione. Oświadczenie to prześle przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej natychmiast Generalnemu Komisarzowi Wyborczemu.

3. Mandaty z listy okręgowej do żadnej listy państwowej nie przyłączone nie będą uwzględnione przy rozdziale mandatów z list państwowych.

Art. 58. 1. Państwowe listy kandydatów powinny być zgłaszane pisemnie na ręce Generalnego Komisarza Wyborczego nie później, niż 40-go dnia przed dniem wyborów.

2. Zgłoszenie powinno być podpisane przez co najmniej 5-ciu posłów lub senatorów ustępującego Sejmowi, względnie Senatowi, albo przez co najmniej 1000 wyborców z dwóch okręgów wyborczych po co najmniej 500 z każdego okręgu. W tym wypadku może być zgłoszenie podpisywane w oddzielnych deklaracjach.

3. Ta sama osoba nie może podpisać więcej, niż jedno zgłoszenie.

4. Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przekraczać 100.

Art. 59. 1. Kandydatura może być zgłoszona tylko za zgodą kandydata. Odnosne oświadczenie kandydata, zaopatrzone jego własnoręcznym podpisem, powinno być wręczone przewodniczącemu Państwowej Komisji Wyborczej nie później, niż 32-go dnia przed dniem wyborów. Oświadczenie to musi ponadto zawierać stwierdzenie, że kandydat uważa się za obywatela Państwa Polskiego i że wedle swej najlepszej wiedzy posiada bierne prawo wyborcze. W braku takiego oświadczenia należy wykreślić kandydata z listy.

2. Nikt nie może być zgłoszony na dwóch lub więcej państwowych listach kandydatów.

Art. 60. 1. Generalny Komisarz Wyborczy ogłasza nie później niż 30 dnia przed dniem wyborów w Monitorze Polskim ważne zgłoszone państwowe listy kandydatów w formie, ustalonej przez Państwową Komisję Wyborczą.

2. Listy będą oznaczone numerem porządkowym w kolejności ich składania.

Art. 61. 1. Przepisy art. 47—54 włącznie mają odpowiednie zastosowanie w odniesieniu do list państwowych.

2. Listy okręgowe, które zgłosiły swoje przyłączenie do listy państwowej, będą oznaczone tym samym numerem porządkowym, co odpowiednie listy państwowe. Inne listy okręgowe otrzymują numery porządkowe w kolejności ich składania, poczynając od numeru, następującego po numerze listy państwowej, oznaczonej numerem najwyższym, choćby numer ten nie był w okręgu zużytkowany.

3. Żadna lista nie będzie oznaczona numerem dziesiętnym.

Art. 62. 1. Przeprowadzenie aktu głosowania należy do Obwodowej Komisji Wyborczej.

2. Od chwili rozpoczęcia głosowania aż do chwili ukończenia go w lokalu wyborczym po-

winni być obecni bez przerwy co najmniej przewodniczący i dwaj członkowie komisji wyborczej, względnie ich zastępcy.

3. Gdyby brakowało członków do tego kompletu, przewodniczący uzupełni komisję, powołując do niej jedną lub dwie osoby piśmienne z pośród obecnych wyborców.

4. Przewodniczący komisji i członek komisji, wybrany do pisania protokołu, nie mogą równocześnie opuszczać lokalu wyborczego.

Art. 63. Wstęp do lokalu wyborczego mają tylko wyborcy i mężowie zaufania grup wyborczych, zgłoszeni przez pełnomocników z pośród miejscowych wyborców po jednym do każdej komisji, względnie zastępcy tych mężów zaufania po jednym dla każdego z nich.

Art. 64. W przeddzień wyborów, poczynając od godziny 6-tej wieczorem, i przez cały dzień wyborów sprzedaż, wyszynk lub podawanie trunków alkoholowych są zakazane na całym obszarze wyborczym.

Art. 65. 1. Przewodniczący może usunąć z lokalu wyborczego, osoby, które zakłócają spokój albo agitują, z zakazem powrotu, nie pozbawiając ich jednak prawa oddania głosu.

2. Męża zaufania, względnie jego zastępcę, komisja wyborcza może wydalić z lokalu wyborczego dopiero po bezskuteczności uprzedniego upomnienia, zaznaczając fakt ten oraz jego powody w protokole komisji.

Art. 66. W czasie głosowania nie wolno w lokalu wyborczym, ani w budynku, w którym się ten lokal znajduje, ani też na ulicy i na placu przed wejściem do budynku w promieniu 100 metrów wygłaszać przemówień, rozdawać kart do głosowania i w jakikolwiek sposób agitować.

Art. 67. W razie gdyby tłumne zgromadzenie się publiczności tamowało wyborcom dostęp do lokalu wyborczego, lub też do urny wyborczej, przewodniczący komisji poczyni stosowne zarządzenia, by zapewnić wyborcom swobodny dostęp.

Art. 68. W celu zapewnienia wykonania zarządzeń przewodniczącego, zmierzających do utrzymania bezpieczeństwa i spokojnego przebiegu aktu wyborczego, władze administracyjne oddadzą do jego rozporządzenia straż w odpowiedniej sile.

Art. 69. 1. Stół, przy którym urzęduje komisja wyborcza, należy ustawić tak, aby był ze wszystkich stron widoczny. Mężowie zaufania będą zasiadali przy stole komisji. Na stole należy ustawić urnę wyborczą, która powinna być tak zbudowana, żeby bez otwierania nie można było wydobywać z niej kart do głosowania.

2. Egzemplarz niniejszej ordynacji wyborczej powinien znajdować się na stole komisji do publicznego użytku.

3. Przed rozpoczęciem głosowania komisja i mężowie zaufania powinni się przekonać, czy urna jest próżna. Od tej chwili aż do ukończenia głosowania w żadnym wypadku otwierać nie wolno.

Art. 70. 1. Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania. Karty do głosowania powinny być koloru białego. Karta zawierać ma jedy-

nie wyrażony słowami lub cyframi numer listy kandydatów, na którą wyborca oddaje swój głos.

2. Numer może być odbity mechanicznie lub pisany.

Art. 71. 1. Karty do głosowania będą wkładane do kopert ostemplowanych stemplem przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej. Koperty powinny być sporządzone z papieru nieprzejrzystego w formacie 9×12 cm.

2. Wszystkie koperty, przeznaczone dla jednego obwodu głosowania, powinny być jednakowej barwy.

3. Koperty nie będą oznaczone żadnym znakiem odróżniającym oprócz stempla.

4. Koperty stemplowanych dostarczą przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej na koszt państwa.

Art. 72. Głosowanie rozpoczyna się o godzinie 9 rano i trwa bez przerwy do godziny 9 wieczorem.

Art. 73. 1. Głosowanie odbywa się publicznie w następujący sposób. Wyborca zbliżywszy się do stołu, przy którym zasiada komisja wyborcza, wymienia swe nazwisko i imię. Po sprawdzeniu przez członka, prowadzącego protokół, czy imię i nazwisko wymienionego znajduje się w spisie wyborców, wyborca otrzymuje ostemplowaną kopertę do głosowania i wręcza przewodniczącemu komisji, który sprawdziwszy stempel na kopercie i nie zaglądając do jej wnętrza, wrzuca ją do urny wyborczej. Jednocześnie członkowie komisji obok nazwiska wyborcy w obu egzemplarzach spisu zaznaczają, że tenże swój głos oddał.

2. Wyborcy, którzy z powodu ułomności cielesnej nienoga wykonać czynności, w tym artykułe określonych, mogą się posługiwać pomocą osoby swego zaufania.

Art. 74. Przewodniczący nie może przyjąć do głosowania karty, którąby wyborca pragnął oddać bez włożenia jej do koperty urzędowej, również nie przyjmuje przewodniczący kopert, oznaczonych jakimkolwiek znakiem, poza stemplem urzędowym. (C. d. n.).

Kto winien?

Ludu Roboczy! Chłopc i Robotników! obudź się z uśpienia, bo walka o twoje prawa się rozpoczęła. Po twojej stronie stanęli radykalni ludowi działacze, a przeciw tym radykalnym ludowcom stanął kler rzymski i szlachta, którzy przed 140 laty pozwolili Polskę rozkładać na trzy części. Ty masz teraz chłopie i robotniku w swoich rękach, kto ma zwyciężyć przy zbliżających się wyborach, czy postępowi działacze, czy też — co nam dać Boże — burżuja i kapitaliści...

Odniosłszy zwycięstwo wyborcze kler z reakcją okuliaby lud roboczy w kajdany niewolnicze.

Państwo stoi nad ruiną finansową, bieda, lamenty i narzekania wśród pracującego Ludu. Oto są skutki księżo-pańskich rządów. A któż temu winien? Winien kler, który powinien był się nie mieszać do polityki tylko pilnować ko-

ściół i uczyć ewangelii jak to Mistrz Nazaretu nakazał, nie gonić za mamoną, nie drzyć ostatniej skóry z biedaka za sprawienie pogrzebu, ślubu i t. p. Wszak Chrystus powiedział: co masz podzielić się a chodź za mną, a będziesz zbawiony.

Winni też chłopie ochłapnicy, którzy za judaszowskie srebrniki swoją i czyją sprzedaliby duszę, nie zważając, że popełniają samobójstwo ludowe. Winni też obszarnicy, że mając tysiące tysięcy morgów ziemi, której sami nie uprawiają, nie chcą jej odstąpić temu, co nietylko na niej pracuje, ale i życie w ofierze jej niósł w tym czasie, kiedy oni tę ziemię opuścili. Winni kapitaliści, że trwonią zarobione przez robotników pieniądze, nie stawiają nowych fabryk, nie uruchamiają przemysłu, tylko żyją jak trutnie z pracy Ludu. Ale i lud wieśniaczy też winien, że nie stanął solidarnie do walki o swoje prawa, ale szedł na lep cndeckich zachcianek. To powinno być dla ludu nauką, aby teraz stanął razem do walki pod niezlomnym sztandarem „Przyjaciela Ludu“ a lud zwycięży!

Władysław Kuzłara.

Odezwa inwalidy.

Odzywam się do Was Obywatele i Obywatelki całej Rzeczypospolitej Polskiej, wzywam Was i proszę, abyście byli baczni i dobrze uzbrojeni — naturalnie nie w kije, lecz w zdrowy rozum i jedność — na dzień 5 listopada, jako na dzień wyborów do Sejmu. Abyście wybrali tylko takich posłów, o których macie pewność, że Was nie zdradzą, i staną twardo jak stal przy Naczelniku Piłsudskim.

Obywatele i Obywatelki! Nie dajcie się balać, nie słuchajcie żadnych obiecanic, choćby Wam jakiś obszarnik dawał i kawał pola czy drzewa na budynki, czy łąkę lub pastwisko.

Na kłatwy księża czy biskupie też nie zważajcie, bo Bóg jest najsprawiedliwszy i żąda sprawiedliwości, o której duchowni teraz przeważnie zapomnieli. Tylko przez zwycięstwo przy wyborach możemy się doczekać sprawiedliwości.

Do Was Koledzy Inwalidzi i do wszystkich pokrzywdzonych na wojnie światowej, do Was wdowy i sieroty po poległych na wojnie czy po inwalidach, odzywam się, abyście jak prawdziwi bohaterzy naszej zamartwychwstałej Polski dołożyli starań przy wyborach, iżby straszne cierpienia nasze i ofiary nie poszły na marne, lecz aby stanęła potężna, bogata, sprawiedliwa, wieczna Polska Ludowa. Gdyby wybory wygrali — broń Boże — panowie i ich zausznicy, to już widzimy, co by się stało z nami wszystkimi i z naszą Polską. Jeszcze nie całkiem oni rządzą, bo jeszcze Naczelnik Państwa Piłsudski nas broni, a jednak już ciężko wytrzymać księżo-pańskie wybryki.

Brońmy Naczelnika Piłsudskiego, brońmy siebie. Jego przeciwnicy są naszymi wrogami.

Zbójaka Koło Dukli.

A. Stojawski, inwalida.

Do Rzeszowa.

Wiadomość o zaprzestaniu kłótni między odłamami P. S. L. przyjęliśmy z wielką radością i życzeniem naszym jest doprowadzić do zjednoczenia Lewicy P. S. L. z Piastowcami nie tylko na czas wyborów, ale na zawsze. Tarcia, jakie miały miejsce, były tylko na terenie sejmowym i na większych zgromadzeniach, natomiast na wsi tego nie było; my bez względu czy czytamy „Przyjaciela” lub „Piasta”, czujemy się tylko ludowcami i z utęsknieniem czekamy chwili, kiedy wróci stosunek z przed 1913 roku. Tak u nas jak u Piastowców są przeciwnicy porozumienia, ale to tylko jednostki, które własny interes a nie dobro sprawy chłopskiej mają na celu.

Bracia Chłopi! O ile chcemy, aby ciężko zdobytych praw nam nie odebrano, aby nie nastąpiła gorsza jeszcze od dawnej pańszczyzna, musimy całą siłą dążyć do porozumienia nie tylko między nami a Piastowcami, ale do zjednoczenia całej rzeszy chłopskiej w jedno ogólne chłopskie Polskie Stronnictwo Ludowe. Gdyby było w r. 1919 porozumienie w P. S. L., nie byłoby tak ciężkich przesileni rządowych, gdyż zjednoczeni wybrali byśmy co najmniej o 15 posłów więcej, czyli ilość, która ważyła na szali przy przesileniach.

Chwila obecna jest przełomowa w walce ludu z jednej, a zgangrenowanym blokiem endecko-obszarniczko-księżym z drugiej strony. Reakcyjno-monarchistyczny związek ten rozporządzając ogromnymi kapitałami, z obdzierania mas ludowych nagromadzonymi, poświęcił wszystko, aby tylko zagarnąć władzę w swoje ręce, aby później obdarzyć nas jakimś królatkiem, którego przyjscia oczekują jak żydzi Mesjasza. — Ale wtenczas biada nam wszystkim. Gdybyśmy do tego dopuścili, reakcja postara się o zniesienie ustaw jakie posłowie ludowi wywalczyli, a obdarzy nas innymi, krepiniacymi nas gorzej dawnej pańszczyzny. Do tego nie wolno nam dopuścić. Zjednoczeni ze spokojem możemy patrzeć w dał, gdyż potrafimy odpowiednio obsadzić należne nam miejsca w Sejmie i Senacie, przez co zgrotujemy sobie i Ojczyźnie skolataną jaśniejszą przyszłość.

Zatem stawmy się licznie na kongres do Rzeszowa i głośno wołajmy o zjednoczenie się w jedno wielkie, chłopskie Polskie Stronnictwo Ludowe.

Jan Sułkowski
z Roztoki, w limanowskim.

Ziemia dla żołnierzy.

I. W wykonaniu art. 9 Ustawy z dnia 17-go grudnia 1920 r., „O nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego”, przystępuje ministerstwo Spraw Wojskowych do układania listy kandydatów trzeciej kolejki na rok 1922.

Ubiegający się o zatwierdzenie w trzeciej kolejce 1922 roku, wnszą podania o wysunięcia do zatwierdzenia do Referatów O. Z. tego D. O. K. dokąd już podania o nadział ziemi wnosili D. podać należy dołączyć:

1. Zaświadczenie zwierzchności gminnej, iż kandydat posiada przynajmniej jednego konia, wóz, bronę, pług, ziarno na dokonanie zasiewów, oraz środki na przeżywanie do zbiorów 1923 r.

2. Zobowiązanie podpisane własnoręcznie, że w razie przyznania działki zobowiązuje się wyjechać z powyższym inwentarzem do wyznaczonego powiatu w terminie, jaki mu zostanie wyznaczony po zatwierdzeniu.

3. Zaświadczenie, że jest rolnikiem. Należy podać, że kandydat jest żonaty, wiele ma lat, wiele osób z rodziny sprawdza na działkę (przy równych kwalifikacjach bojowych, kandydaci żonaci mają pierwszeństwo przed kawalerami).

4. Zaświadczenie zarządu gmin lub policji państwowej, że kandydat nie popełnił zbrodni, względnie przestępstw z art. 4 Ustawy, oraz o jego wzorowym zachowaniu się poza służbą wojskową.

5. Odpis świadectwa kwalifikacyjnego (o ile kandydat takowe już otrzymał).

II. Kandydaci wykazujący się zaświadczeniem o pracy społecznej (zaświadczeni o dłuższym należeniu do kółek rolniczych, kooperatyw, macierzy szkolnej i t. d.), uzyskują przy równych zasługach bojowych pierwszeństwo przy otrzymaniu ziemi.

Zaświadczenia powyższe przesyłać niezwłocznie do Referatu Osad Żołnierskich D. O. K. najdalej do dnia 1-go października 1922 r.

III. Przeciętna wielkość nadziału wynosi od 8 do 25 h. (15 do 45 morgów) zależnie od jakości ziemi.

IV. Wydział Osad Żołnierskich M. S. Wojskowych wzywa kandydatów najbardziej zasłużonych (dezerowanych, rannych, ochotników W. P.), by nie zwlekali ze złożeniem wymaganych powyższych zaświadczeń, o ile mają zamiar korzystać z Ustawy z dnia 17-go grudnia 1920 roku, gdyż przy opóźnieniu mogą być narażeni na nieotrzymanie ziemi, lub na otrzymanie takowej w gorszych warunkach (wyręby leśne i t. d.).

V. Ministerstwo Spraw Wojskowych zarządziło przekazanie wszystkich aktów dotyczących osadnictwa, według zasady terytorialnej t. zn., że akta, które kandydat wnosili o nadział ziemi do pułku lub Dywizji przy której służył, zostaną skierowane do Referatów Osadnictwa Żołnierskiego tego D. O. K., na którego terenie kandydat ma stałe miejsce zamieszkania, względnie do którego D. O. K. należy P. K. U. kandydata.

Powyższe nie dotyczy oficerów i podoficerów zawodowych.

Warszawa, dnia 22 lipca 1922 roku.

Ministerstwo Spraw Wojskowych
Wydział Osad Żołnierskich.

Millionówka.

Ciągnięcie milionówki. Na sobotnim ciągnięciu milionówki wylosowano numer 1,948.115.

Z AMERYKI.

CHICAGO, ILL. Bank ziemiański w Warszawie, ta twierdza szlacheckich i obszarnictwa, ta podpora wrogów reformy rolnej i zacieklej nieprzyjaciół Polski ludowej, ośmiela się wyciągać rękę aż tu do chłopów, zarobników polskich w Ameryce, aby oszczędności swoje umieszczali w banku ziemiańsko-szlacheckim przez zakupno ich akcji czyli listów zastawnych. Jestto bezczelność, a zarazem urągawisko i polowanie na nieświadomość ludzką. Bezczelnością nazywam wyciąganie ręki obszarniczej po oszczędności chłopów. W taki sposób urągają nam wrogowie, posądzając nas, iż jesteśmy tak ciemni, że będziemy powierzać nasze dolary panom, aby mieli jeszcze więcej pieniędzy na bicie chłopów. A wreszcie mieć się w tem i o szustwo, bo wiadomo, że akcje czyli listy zastawne Towarzystwa Kredytowego ziemskiego stoją dziś bardzo nisko i nie mają pokupu. Podczas gdy procent od wypożyczonej gotówki wynosi teraz w Polsce 25 proc., to Bank Zemiański płaci około 5 proc., czyli zarabia na czysto najmniej 20 proc. **Każdego chłop-robotnika, mającego odrobinę oświaty i uświadomienia, nie powinien ani centa składać w kasach szlacheckich, aby nie wzmacniać siły swoich nieprzyjaciół społecznych.**

Tymczasem różni agenci już się kręcą z prospektami drukowanymi i ten szlachecki bank zachwala, a księża rzymscy im pomagają. Lud rozgoryczony przez różne oszukańcze korporacje nie wie już co począć i gotów tu i ówdzie uwierzyć „ziemiańskim“ umizgom. Dlatego proszę o wydrukowanie tego ostrzeżenia. **Wojciech Rydzik.**

Od redakcyi: Otrzymałmśmy także z Depew N. Y. od ob. Ciemnego oryginalny list „Banku Ziemiańskiego“ tamże rozesłany. Uważamy to polowanie obszarników na oszczędności chłopów za szczyt bezczelności. Jeżeli już ktoś chce umieścić swoje oszczędności w banku, to **tylko w banku rządowym**, aby Polska miała pożytek, a nie przeciwnicy ludu.

CHICAGOPEE. Miałem zamiar jechać do Polski teraz, ale jeszcze się zatrzymał, bo co słyszę i czytam w gazetach, to aż człowieka dreszcz przechodzi, co się w tej naszej Polsce dzieje. Aż tu wstyd nas Polaków w Ameryce, bo Ajryscy, Francuzi, Amerykanie i t. d. się śmieją z nas Polaków, że dostali Polskę a rządzić nią nie umieją. Aż to wstyd i hańba na nas Polaków i jak tak dalej będzie to nasza Polska przepadnie. Przyjechał tu jeden z kraju do Ameryki z mojej parafii Wadowie dolnych pow. Mielec i ja się go pytam, co tam w Polsce słychać i czy czytają jakie gazety, to mówi, że wcale nie czytają, bo się boją księży, bo za to, że jeden chłop czytał Przyjaciela Ludu i Piasta, to go ksiądz nie chciał spowiadać, aż go wziął do przysięgi, że takich gazet jak Przyjaciel Ludu i Piast więcej nie będzie czytał. I mówił ksiądz, że Przyjaciel Ludu i Piast to jest dyabelskie pismo i wydają je sami heretyki i odaszczępieni. Ludzie się boją czytać, bo kto dziecko do chrztu nawiedzi, albo na ślub pojędzie, to ksiądz zaraz się pyta, czy ty

czytasz te dyabelskie szmaty Przyjaciela Ludu i Piasta.

Z tego widać, że księża zaprowadzają w Polsce inkwizycję tak jak dawniej było. To się działo w Radomyślu Wielkim, w Zgórsku i w Jamach. Zapo, mnieli, jak Jezus nauczał „kochaj bliźniego jak siebie samego“, tylko się o urzędy ślepią i o majątki, a ludzi straszą smolą, dyablem i piekłem, a sami chcą jaknajwięcej majątków nabierać i nie boją się smoly, dyabła albo piekła.

Tak moi bracia! Organizujcie się w Rady chłopskie i zapisujcie się do Polskiego Stronnictwa Ludowego Lewicy i stojcie wiernie w szeregach chłopów, to wtenczas w Polsce będzie dobrobyt i zgodne życie.

Zasylam serdeczne pozdrowienie **J. Gwóźdź.**

PADEREWSKI KRÓLEM POLSKI?

Philadelphia, Pa., w lipcu 1922.

Po długich staraniach „pośredników z komitetu 500“, i męczeńskim oczekiwaniu na „spособność“ p. Paderewskiego wraz z Heleną, na tron i koronę, — po odbyciu kosztownej libacji w hotelu „commadore“ z licznym udziałem czarnej miedzynarodówki (było ich 70), po wzajemnem wycalowaniu się po rękach i nogach, — jedni jako poświęceni, drugi jako przyszły „monarcha“, po wypowiedzeniu sobie licznych komplementów, po licznych toastach „na zdrowie monarchy i króla“, po należytem omówieniu spisku na „Belweder“, przysięła na stół sprawa „koronacyi“. Boć jakże być królem bez korony?! Wtenczas cisza zaległa salę, serca spiskowców (o ile mają) poczęły żywiej bić, kołatać, widząc dzieło spełnione. Lecz była to ledwie imaginacja czyli iluzja. Zagłoba kiedyś mówił: że „z próżnego nie należy“. Co tu robić, te przekłete chany poczerwieniały i dać nie chcą ani za ojea, choćby z rozkazów „suwerenów wydziałowych“. — Wtenczas jeden tatuś duchowny, ks. Alfred Wróblewski (jezuita), bodajże rodzony brat ks. Lutosławskiego (tego z frontu), co gen. Sikorskiego do zdrady namawiał, — wstał i rzekł: moi konfratrzy! musimy się sami złożyć na koronę, podobno jakaś jest tam na Wołyniu, ale tu jeszcze idzie o „wysłanie drogi sukna“ dla najjaśniejszego, sam więc złożył ofiarę „krwawicy chłopskiej, wydartej podstępem“, dla owego kłowna muzycznego, dla kucia nowej Targowicy, przyczem wołał: „**Królu ratuj Polskę!**“ (autentycznie). W mąg za inkcyatorem imprezy poszli inni duchowni, składając 70.000 dolarów. Do tego wyłudzone 25.000 dolarów od Związku Nar. Polek — razem (95.000) dziewięćdziesiąt pięć tysięcy dolarów. I nie jest to absolutnie żadne urojenie ale fakty jaskrawe. Są oni zdania, że „necessitas frangit legem“, konieczność złamać prawo i włos im z głowy nie zleci. Ale że na świecie wszystko ma początek i koniec, tak i dla nich bodaj ostatnia godzina, sąd ludu

bowiem się zbliża — wybory. Nie pomogą wycia i skomlenia na stronę wrogów, nie pomogą intrygi i spiski, nie pomogą nawet wszyscy święci razem wzięci, nie pomogą „pobożna westchnienia” ani nawet woda święcona.

Nareszcie w dniu 15 lipca br. mistrz Paderewski opuścił Nowy York, nie mogąc się doczekać podwód Lloyd Georgiowych, siadł na zwykły okręt, który niezwykłego uzurpatora otoczonego licznie księżą rewerendą odwiózł na stronę Europy. A więc baczność! bo dyabeł nie śpi!

Józef Warzeł, lud.

TAUNTON, Mass. Uwaga. — Wyborcy posłów do Sejmu i Senatu w Grodzisku Górnym i Dolnym! Ponieważ zbliżają się wybory w Polsce, w których będą głosować wszyscy co ukończyli 21 lat, przeto zwracam wam uwagę, na kogo macie głosować. Uważajcie szanowni wyborcy, abyście nie głosowali na posłów i senatorów, którzy reformy rolnej nie wypełnią, to jest na jaśnie panów szlachciców lub też na księży. Księża powinni pilnować kościoła i wiary, oraz pracować w winnicy Pańskiej nad zbawieniem dusz, a nie mieszać się do polityki, bo przez politykę poniżają wiarę. A zatem baczność wszyscy! Jeżeli chcecie, żeby było dobrze w Polsce, musicie głosować na posłów i senatorów chłopskich i robotniczych, a kandydatami na dobrych posłów, na których wam radzę głosować, będą na liście wyborczej chłopci i robotnicy ze Stronnictwa Ludowego Jana Stapińskiego, na tych wszystkie głosujcie. Na jaśnie panów i szlachciców nie głosujcie, żeby wam nawet złote góry obiecywali, bo oni wam tego nigdy nie dadzą. Nie bójcie się chociaż was tam straszyć będą smoła i siarka. Gdyby się oni dostali do steru rządu, to reformy rolnej nie wykonają, tylko z was będą drzeć coraz to większe podatki. A więc z jaśnie panami i szlachcicami precz. Czytałem w „Przyjacielu Ludu”, że tam w Grodzisku Dolnym jest zorganizowana Rada Chłopska, do której należą Szpila, Rydzik i inni, więc gdy ta rada urządza zgromadzenie ludowe, wszyscy idźcie posłuchać mowców ze Stronnictwa Ludowego, oni wam tam wyjaśnią i poinformują, na kogo głosować, bo jakich wybieriecie posłów, taki wybiorą rząd, a jaki będzie rzad taka będzie gospodarka w kraju.

Dnia 16 lipca b. r. wyjechał z Ameryki do Europy Jaś Ignasz Paderewski, wielki muzyk kiepski polityk, żegnany w New Yorku przez trzech doktorów Wydziałowych, a między nimi E. Witkowskiego, niedoszłego ministra kolei w Polsce, oraz około 70 księży. Żegnali go jako swoją nadzieję we łzach i trwodze. Paderewski oświadczył korespondentom prasy amerykańskiej, że nie „wstąpi na ziemię Polski, dopóki Piłsudski będzie u władzy”. Mniejsza o to, w Polsce oprócz szlachty i kleru lud mistrza nie chce. Paderewski mówił korespondentom, że jedzie wprost do Szwajcaryi do swojej willi, którą już nieraz dał na rzecz Polski. Amerykańsko-żydowskie gazety głosiły, że Paderewski stracił cały majątek na sprawę Polski i został goły jak święty turecki, a teraz okazało się, że jaki majątek poprzód miał, taki i teraz ma. Paderewski umiał szafować nie najlepszymi kawałami Polski

dla wroga. Paderewski pojechał do Szwajcaryi czuwać, czy się szlachcie i klerowi uda go przeferować na prezydenta Polski za pieniądze zebrane tu na głodnych. Otóż baczność chłopci wyborcy! Głosujcie wszyscy jak jeden mąż na posłów lewicy, którzy wybiorą na prezydenta tego, który buduje Polskę Demokratyczną, wielki mąż, polityk i żołnierz bohater, a nim jest Józef Piłsudski. Jeżeli zwyciężyła w przyszłych wyborach szlachta i kler, to oni wybiorą na prezydenta Paderewskiego, który będzie prezydentem dla szlachty i kleru, a nie dla ludu i Polski Ludowej.

Niech żyje przyszły polski Sejm i Senat Ludowy, Robotniczy, Demokratyczny! Niech żyje pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Józef Piłsudski!

J. Majkut, Ludowiec z Grodziska Górnego.

Zgromadzenia i organizacya.

WÓLKA TANEWSKA, p. Nisko. Hola panowie samochwalcy! W dniu 17 lipca 1922 r. odbył się wiec prawicowy w Ulanowie pow. Nisko, w którym brali udział panowie z prawicy jak i z lewicy. Nagle zjawia się się u nas na Wólce Nr. 33 z 13 sierpnia „Wieniec-Pszczółka”, w którym opisuje p. Karol Brzuch z Ulanowa, że na owym wiecu było 2000 ludzi. Przemawiali gospodarz z Wólki tanewskiej J. Chmura (lizuń księżo-pański), któremu bili brawa i oklaski, jak również przemawiali Jan Madziarz, Józef Skrzypek i tym wyrażono wotum zaufania, a lewicy oburzenie, i wiele innych chwaleb, które ani się śniły, bo jak to „Wieniec-Pszczółka” pisze, że uchwalono rezolucye i t. p. głupstwa.

My uczestnicy owego wiecu jesteśmy naoczniymi świadkami, iż na owym wiecu było najwyżej 200 ludzi, a że był to dzień targowy (jarmark) więc byli przeważnie chłopci. Gdy p. Chmura zabrał głos, było słychać tylko gwizdania i krzyki. Tak samo było gdy przemawiali pp. Maziarz i Skrzypek, bo ci wychwalali Paderewskiego, a potępiali Piłsudskiego. Ale oto zabrał głos profesor Janik z Lewicy, wówczas krzyczano „niech żyje Piłsudski”. Brawa i oklaski co chwila, bo ten wykazał szkodliwe podstępny reakcyi dla ludu. — Również p. Puskarczykowa z Ulanowa przedstawiła Paderewskiego jak zbierał dolarki w czasie jej pobytu w Ameryce. Wówczas zawołano „precz z Paderewskim, niech żyje Piłsudski!” — Rezolucyi żadnej nie uchwalono, gdyż przewodniczący owego wiecu ks. proboszcz z Ulanowa prosił zebranych, by pozwolili mówić, ale zgromadzeni nie chcieli i ze złością odszedł i tak się wiec zakończył. Ludowcy z Wólki tanewskiej.

Z RZESZOWSKIEGO. Mówią sobie ludzie, że sztydło wylazi z worka, a stało się przeciwnie, bo zamiast sztydła ks. Kotula w Jaworniku Polskim, pow. Rzeszów dnia 6 sierpnia br. wylaził z worka i uderzył w klerkalny dzwon, sprawiony kosztem ludu. Chciał zniszczyć Piłsudskiego. Organy, nie kościelne, ale ludowe, odpowiedziały swym potężnym głosem: „niech żyje Naczelnik

Polskiego Państwa Józef Piłsudski”. Książulek i posel ten, szukając dla siebie ratunku w Bożej miłości zaapelował do serc matek, które swe dzieci karmią, niestety organy ludowe odpowiedziały mu, nima tu żadnych matek, tu są same dziewczęta i książulek jak po chemicznej kąpieli odjechał z Jawornika. Taki był więc w Jaworniku Polakim.

Bielczak.

OKRUSZYNY.

ZWIĄZKI WYBORCZE. Grupa Skulskiego zjednoczyła się z katolikami dr Matakiewicza. — Żydzi, Niemcy, Białorusini i część Ukraińców związali się razem, w całej Polsce będą oni stawać jedne wspólne listy wyborcze. Tylko chłopci jeszcze ciągle rozbici...

WARTOŚĆ MARKI spadła w ostatnich dniach znacznie. Za dolara trzeba zapłacić już do 9000 mk. Ale w Wiedniu płać za dolara już 65.000 koron austr. Marka niemiecka spadła również gwałtownie. Poprawę trudno przewidzieć.

KRZYŻACY CZILI PRUSACY W PRUSACH Wschodnich wydalać robotników polskich od pracy, a na granicy, zanim ich puszcza do Polski, obdzierają wydalonych z oszczędności i wszelkich rzeczy. Zakon Krzyżacki wpoił w prusaków taką nienawiść przeciw nam, że mimo upływu stuleci duch krzyżacki pozostaje niezmieniony.

IWONICZ. 12 sierpnia 1922. Na ręce moje złożył na fundusz wyborczy Bracia: Wiktor Such 100 mk., Kozimka Stanisław 100 mk., Józef Penar 100 mk., Józef Krukar 100 mk., Józef Józefowicz 100 mk., Eugeniusz Grysztor 100 mk., Wilusz Stanisław 100 mk., Antoni Józefowicz 100 mk., Józef Kilar 500 mk., Jędrzej Uliasz 100 mk., Piotr Nycz 100 mk., Paweł Boczar 100 mk., Franciszek Penar 100 mk., Władysław Penar 100 mk., Jakób Jakóbczyk 400 mk., razem 2200 marek p. Ofiarodawcy są z gminy Iwoniecz i Klimkówka pow. Sanok.

Jakób Jakóbczyk.

Odpowiedzi Redakcyi.

J. Głuszak: otrzymaliśmy, wydrukujemy. — **J. A. ślęczkowski,** Pawtucket: Rychło zbadam i dam odpowiedź. — **J. Gazetka,** Chicago: Artykuł i 2 dol. nadeszły. Wydrukujemy z pewnemi zastrzeżeniami. — **Oświęcimski:** wydrukujemy. **P. Wojtuś:** Starajcie się, aby wszyscy w Jarosławskiem tak myśleli i pracowali. Do wędzenia w Rzeszowie. Artykuł będzie wydrukowany z małym skróceniem. — **St. Grocholaki:** Przedruków nie umieszczamy, wystarczy gdy było w jednej gazecie. — **Spytkowicz:** Dobry przykład, ale drobna sprawa, nie wydrukujemy. — **J. Słowik,** Danielson: Niestety, na razie nie mamy sposobu, choć krzywda wielka. Może w przyszłości przy kupnie gruntu rządowego nastąpi jakieś odszkodowanie.

J. Gwóźdź, Chicopee: O wojnie niema mowy. Jeżeli tam w Ameryce niema dobrej roboty, to można śmiało wracać. Klócimy się, ale budowa Państwa postępuje coraz dalej i coraz lepiej.

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Józef Przaniecki, urodzony w r. 1898 Smolnik ad Lutowiska, powiat Lisko, wystawione przez P.K.U. w Samborze, unieważnia się.

Sporysz (Mącznicę) kupuje

i płaci najwyższe ceny sklep Grzegorza BIENTA, ul. Długa Nr. 6, obok apteki, w Krakowie. 456 7-8

W dniu 10 lipca b. r. wydał się z domu chłopiec 12 lat nazwiskiem Antoni Gościński. O łaskawą wiadomość o miejscu jego pobytu uprasza P.T. Wójtów i szanownych Czytelników Przyjaciela. J. Gościński, Krościenko Niżne, l. 79 p. Krosno.

Zgubiono dokumenta wojskowe na nazwisko Stefan Szwanycz, rok ur. 1895 Procisne, powiat Lisko, wystawione przez P. K. U. w Samborze, unieważnia się.

Nowy środek przeciw gruźlicy

t. zw.

492 2-3

ANGIOLYMPHE

wynalazku Dra ROUS z Paryża

aplikowany we Francji od szeregu lat a ostatnio wypróbowany przez 12 miesięcy na klinice prof. Ortnera we Wiedniu z dobrymi wynikami (zobacz W. kl. Wochenschrift Nr. 24/922) stosujący się od pewnego czasu w Polsce po raz pierwszy w sanatorium Im. Dr. Długich w Zakopanem. Pierwsze objawy po zastosowaniu okazały się bardzo zadowalniające.

Z rąk niemieckich!

Fabryka wód mineralnych

przy ożywionej ulicy większego miasta na Pomorzu z 3-piętr. domem, 2-piętr. spichrzem, stajniami i t. d. kompl. Cena 20 milion.

Obszaru 7 1/2 mórg

z budynkami w ruchliwym mieście Księstwa Poznańskiego, bardzo odpowiednie na założenie większego przedsiębiorstwa. Cena około dziesięciu milionów Mkp.

Oprócz tego fabryki, gospodarstwa, majątki w każdej wielkości, domy, wille i t. d. ma zaraz do sprzedania

Centrala Pośrednictwa L. Głowacki
Nakło n. Notecią (Poznańskie) Tel. 20.

Poważnych reprezentantów poszukuje się w kraju i zagranicą. 502 1-1

UWAGA!

Herbatę, kawę surową Santos, Rio, Cejlon, kawę paloną, cykoryę Gleba, Stella, Moszkowski Merkur, Francka, kawę Wolnego, pieprz, zielenie angielskie, cynamon cały, mielony, goździki, kolendrę, kwiat i gałkę muszkatałową, badjan, szlacz, aloes, ryż, musztardę kremową, francuską, ocet spirytusowy, winny, esencję octową, oliwę jadalną, powidło, marmoladę krajową do krajania, masło miodowe, maggi w kostkach i w płynie, cukierki kwaśne na wagę, w kartonach, karminki Sobolewskiego, Kręształ, czekolady krakowskie i warszawskie, kakao holenderskie na wagę i w paczkach, karobę, figi, rodzynki duże i małe, daktylę, orzechy włoskie i tureckie, migdały gorzkie i słodkie, mydła Rożnowskiego, Śmiechowskiego i Warszawskie, pasta Piast, Hofa i Iskra, zeszyty szkolne, tapiokę francuską, świeże kościelne, grzebienie, guziki i cygarniczki, czernidło Wiktorja, wosk szewski, smołę szewską, klej stolarski, bibułki i tutki Wołoszyńskiego, Beldowskiego i Herliczki, 50% niżej cen na fabrycznego, mydła toaletowe, Tlen po cenie fabrycznej, mydła toaletowe Rożnowskiego, sok malinowy, wódki, koniaki, rum, sztywnik Hofmanna, krochmal ryżowy, krochmal pszeniczny, farba do wapienia niebieska, do bielizny w proszku, w puszkach, w płynie, sałeta, soda bikarb, liście bobkowe, papier do pakowania, torby papierowe, herbatniki, biszkopty, miodowniki, sardynki norweg. i portug. mleko kondensowane, szczotki do szorowania, piasawa i ryżowe, miotły, torty i bisk. Sidonia, cukier waniliowy, wanilię, proszek jajowy. Składnikom Kółek Rolniczych, Kooperatywom, i P. P. Kupcom Chrześcijańskim poleca po cenach przystępnych

HURTOWNIA CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁKI HANDLOWEJ

Spółka z ogr. odpow.

W KRAKOWIE, ul. Jagiellońska L. 9.

496 1—2

SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKA LINIA

Skandinavian American Line
WARSZAWA, ULICA SENATORSKA 35.

Wygodną i szybką podróż do Nowego Jorku

mają pasażerowie,
 którzy podróżują
 naszymi znanymi
 pośpieszn. okręta-
 mi pasażerskimi,
 □ □ □ □ □ □ □ □



Frederic VIII,
 Oscar II,
 Hallig Olav,
 i United States,
 które odchodzą
 co tydzień.

POLSCY i ROSYJSCY EMIGRANCY!

Formalności związane z wyjazdem do Ameryki są bardzo trudne! Zwracając się listownie lub osobiście do naszego biura Warszawa, SENATORSKA 35 (obok Poselstwa Amerykańskiego), a otrzymacie najdokładniejsze informacje. Wszyscy pasażerowie, którzy jeszcze nie byli w Ameryce, powinni natychmiast listem poleconym lub osobiście dostarczyć do naszego biura swoje affidavity. To jest konieczne dlatego, byśmy się mogli zwrócić o ostateczne affidavity do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, który poleci starostwu wydanie lub przedłużenie paszportu. Bardziej szczegółowe informacje osobiście lub listownie bezpłatnie wysyłamy po przesłaniu adresu. Ci, którzy już w Ameryce byli (reemigranci) winni niezwłocznie porozumieć się z nami, gdyż oni mają pierwszeństwo do otrzymania wizy na wyjazd do Ameryki.

Cena sztyfiskarty 3-cią klasą z Warszawy do New Yorku wynosi 106 dolarów.

Najwygodniejsza nasza II. klasa wynosi 130—135 dolarów.

424 9—0

Amerykański podatek pogłówny wynosi 8 dolarów.



KRÓLEWSKO-HOLENDERSKI LLOYD

KRAKÓW, ul. Szpitalna 30 (Hotel Pollera)

Najwygodniejsza i najtańsza przeprawa bezpośrednią linią pocztową do

ARGENTYNY I BRAZYLII

Nasze najbliższe transporty odchodzą z KRAKOWA przez AMSTERDAM:

ORANIA
12 LIPCA

GEBRIA
2 SIERPNIA

ZEELANDYA
23 SIERPNIA

463 5-6

Wszelkich dokładnych informacji udziela bezpłatnie nasze biuro

Królewsko-Holenderski Lloyd, Kraków, ul. Szpitalna 30.

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH BRACI PLEZIA

Kolomyja (Kosaczów). 479 3-10

Poleca: Plugi włościańskie z drewnianymi grządzielami orzące na jakiejkolwiek koleśnicy, koleśnice, osypaniki do kartofli, młynki do czyszczenia zboża itd. — Przyjmuje do naprawy wszelkie maszyny rolnicze.

USPULUN najlepsza bajca nasenna, wypróbowana przez Staeye Rolnicze, niszczy wszelkie szkodniki nasion zbóż okopowych i ogrodowych, jak śnieć, grzybek śnieżkowy, zgerzel zdźbia, paskowatość liści, głównie odkrytą, plamistość strąków, podnosi siłę kiełkowania, wpływając dodatnio na jakość i wydajność plonów. W uznaniu swej skuteczności i ważności dla naszego gospodarstwa rolnego u wolnioną od cła przez Ministerstwo Skarbu i Rolnictwa oraz Dóbr Państwowych. Do nabycia we wszystkich Towarzystwach i Spółkach Rolniczych jakoteż i w Przedstawicielstwie na Polskę: Józef Karasch, Lwów, Kościuszki 18. Cenniki i prospekta darmo i opłatnie. 481 3-4

MAŁOPOLSKA FABRYKA OPŁATKÓW w Wodzisławiu

oprócz opłatków maszynowych, hostyi, komunikantów, opłatków świątecznych i cukierniczych, wypieka już opłatki wigilijne, białe i kolorowe, które wysyła na ładanie sarez lub wedle umowy. Przy zamówieniu po nad 100 kop opakowanie nie liczy się. Kto chce mieć pewność otrzymania opłatków na czas i w dostatecznej ilości należy już zamawiać, również ze względu na wymagającą się drożyznę. 477 3-5

Baczność!!

Koncesjonowane biuro komisowe i pośrednicze „Norma” w Bydgoszczy na Pomorzu przy ul. Sobieskiego l. 7, druga ul. na lewo od dworca kolejowego, ma powierzone na sprzedaż przeszło 50 majątków od 5 do 1000 morgów, przeważnie pszenne ziemie z murowanymi budynkami z martwym i żywym inwentarzem oraz ze zbiorami. Pełnomocnictwo do intabulacji otrzymuje kupujący zaraz przy kontrakcie. Przy zgłoszeniach listownych załączyć znaczek pocztowy na odpowiedź. Właściciele:

**Ferdynand Stefan,
J. KOSINSKI, i F. KURLETTO.**

Dla adresu wystarczy: 481 2-3

Ferdynand Stefan „Norma”

Zgubiona kartę zwolnienia na
nazwisko Piotr Złom-
ski urodz. 1890 r. w Dąbrowicy, unieważnia się.

„GLEBA“ DOM HANDLOWO-ROLNICZY
KRAKÓW, ulica DŁUGA 3/PL.
TELEFON Nr. 1323. 495 2-0

Generalna reprezentacja fabryki maszyn rolniczych

TRZEBINIA Tow. Akc.

poleca: ślaskarnie, młocarnie, wialnie,
przystawki, kieraty, oraz wszelkie inne ma-
szyny rolnicze. Przyjmuje zamówienia na

NAWOZY SZTUCZNE

na sezon jesienny.

Uboczny dochód
dla każdego
pracowitego
obywatela

Listy i zapytania
pod adresem
„Sanator“ 89
Bydgoszcz

100.000 mk. i więcej
miesięcznie

stałego, uczciwego zarobku
może mieć każdy nauczy-
ciel wiejski, pisarz gminny,
organista, wogóle każdy
pracowity człowiek na wsi
przy pozasłużbowej pracy
może
zarobić. 435 9-0

DOM ROLNICZY

Zastępstwo Prościejowskiej Fabryki

MASZYN ROLNICZYCH

F. WICHTERLEGO

NOWY SĄCZ, ul. Hoffmanowej L. 1

poleca:

TOMASYNĘ

z „GWIAZDĄ“ 18% we workach
jutowych.

SUPERFOSFAT

i inne nawozy sztuczne.

Wysyłka wagonowo i pojedyncze worki.

UDZIELA SIĘ KREDYTU.

421 6—8

„BŁĘKIT“

siwi bieliznę bez osadu!

Nowość!

„BŁĘKIT“

Nowość!

odkaża bieliznę!

„BŁĘKIT“

nie szkodzi bieliźnie, jak inne
namiastki!

„BŁĘKIT“

jest najwydatniejszą, zatem
najtanszą farbą! 500 1-2

ŚWIATŁE GOSPODYNIE

raczą żądać we wszystkich handiach

FARBKI DO BIELIZNY

polskiego wyrobu w pudełkach z firmą

STANISŁAW HOF

z nazwą „BŁĘKIT“ ze znakiem „ŻELAZKO“!

SPODNIĘ 2800
GOTOWE Mkp.

czarne w białe paseczki lepszy gatunek Mk. 4200.
Kortowe z wełnianego, mocnego i eleganckiego materiału
w drobnutki krótkie Mk. 5300.

Ubranie gotowe haki ameryk. wojsk.
kolor., składające się z bluzy i spodni Mk. 6500.

Gotowe marynarkowe ubranie
marynarka, spodnie z kamizelką z wełnianego, dobrego,
trwałego, eleganckiego i modnego materiału w drobnu-
tke krótkie we wszystkich kolorach Mk. 22.000.

Wysyłamy pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze),
przesyłka 500 Mk. Przy zamówieniu 3-ch przedmiotów
i więcej przesyłka nasza. Gwarantujemy Towar, który się
nie podoba, przyjmujemy dla zamiany lub zwracamy pie-
niądze. Prosimy adresować: 488 3-3

I. LUBKA — Łódź 7.

Zgubione tymczasowe zaświadczenie de-
mobilizacyjne na nazwisko Mle-
czysław Mechawski ur. 1902 roku w Wyżnem, p.
Strzyżów, unieważnia się.

GOSPODARSTWO

do sprzedania

6 morgi pola II. klasa, drenowane, dom 2 izby, kuchnia,
stajnia, boisko, piwnica, studnia na podwórzu i wszystkie
narzędzia gospodarcze, kościół i szkoła na miejscu, stacja
Iwonicz dwa kilometry, do miasta 6 kilometrów. 503 1-1
Informacje na miejscu

IGNACY KOZIOL
TARGOWISKA.

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowląt bez mamki odpada mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie! To zadanie spełnia

Mączka odżywcza dla dzieci „PHARMA”

jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej.

Żądajcie wszędzie **Mączki odżywczej „PHARMA”**, która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, drogueryi i handlach artykułów spożywczych.



Wedle poleceń lekarskich

najidealniejszym środkiem przeciw atakom podagrycznym, ischias, reumatyzmowi mięśni, stawów, nerwobólom, bólowi krzyżów, migrenie, kluciu w bokach, porażeniom, jest

SAPOMENTHOL MATULI

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach
tylko w oryginalnych słoikach małych i większych.

446 8-10

EUGENIUSZ MATULA fabryka środków leczniczych Sp. z ogr. odpow. Kraków.

Pierwsza Prądnicka Parowa Fabryka Wódek i Likierów

T. IMMERGLÜK

została już w nowo wybudowanym budynku fabrycznym uruchomiona i poleca
najlepszej jakości

494 1-2

WÓDKI i LIKIERY

oraz nalewki własnej destylacji po cenach bardzo niskich.

Zamówienia hurtowne oraz sprzedaż częściowa
w sklepie fabrycznym, **Prądnik czerwony** (koło
Krakowa), za rogatką warszawską obok szkoły.

Wysyłkę na prowincję skutecznie się odwrotnie.

Dobre i pożyteczne książki

nabyć można **tanio** w Administracji „Przyjaciela Ludu“ w Krakowie:

Kler pod pręgierzem Sejmu.

Doskonała mowa posła Dra Putka
Cena Mkp. 80.

Walka o wolność sumienia w Polsce.

Mowa posła Dra Putka na temat stosunków kościelnych. Cena Mkp. 80.

Musimy zwyciężyć!

Rozprawa Red. Sanojcy o reformie rolnej.
Cena Mkp. 100.

Walka o ziemię

w Sejmie Ustawodawczym, czyli wnioski interpelacyjne i przemówienia posłów Polskiego Str. Lud. w Sejmie. Cena Mkp. 100.

Książki wysyłamy po otrzymaniu pieniędzy z dołączeniem 20 Mkp. na koszt opakowania wysyłki.

Kto zamówi wszystkie te książki razem otrzymuje posyłkę i opakowanie za darmo. Również na życzenie posyłamy te książki za zaliczką pocztową, t. j. że za książki płaci się na pocztę przy odbiorze książek.

W Ameryce książki te zamawiać można: „Przyjaciel Ludu“ 6305 Fleet Ave, Cleveland Ohio.

Bacność Rodacy!

Bardzo dobre kupno z rąk przeważnie niemieckich, wzorowe gospodarstwa z pięknymi budynkami, kompletny inwentarz żywy i martwy, korzystnie i tanio do nabycia, ponieważ Niemcy gromadnie opuszczają Poznańskie. Polecamy przeto około cztery tysiące różnej wielkości majątków i gospodarstw, oraz w miastach piękne wille, domy, interesa handlowo-przemysłowe, fabryki, apteki, młyny, hotele, piekarnie, rzeźnictwa, restauracje, cukiernie, kawiarnie, destylacje, spedytorstwa, browary, fabryki maszyn, zakłady instalatorskie, cegielnie, zakłady fotograficzne i t. d.

Ostrzegamy PT. Kupujących przed fałszywymi agentami na stacjach kolejowych, którzy podszywają się pod naszą znaną firmę.

Sądownie zapisana firma: **Biuro Komisowe**

„VIKTORIA“

Września (w Poznańskim) ul. Poznańska 14
Telefon Nr. 69.

Oddziały: Poznań, Toruń, Pleszew, Konin,
(Kaliskie). 493 2-4

NOWE DROGI

pisano tygodniowe oświatowe.

Kosztuje kwartalnie 140 Mkp.

Adres: tygodnik „Nowe Drogi“

Łódź ul. Nawrot 26.

DOM ROLNICZY

ZASTĘPSTWO PROSCIEJOWSKIEJ FABRYKI

MASZYN ROLNICZYCH

F. WICHTERLEGO

NOWY SACZ, ulica Hoffmanowej L. 1
poleca.

Kieraty kryte jedno i dwukonne z i Wichterlego.
Młocarnie kieratowe z wyrzęczaczami i sitem na kółkach przewozowych, słynne 1 MR 18 Wichterlego,

Młocarnie ręczne LMK Wichterlego,

Przystawki uniwersalne,

Kompletne garnitury młocarniane z pasami skórzanymi Wichterlego,

Młynki do czyszczenia zboża krajowe,

Sieczkarnie ręczne i kieratowe. 447 8-10

Przyjmujemy zamówienia na pojedynczą i hurtową dostawę tomasyny z „Gwiazdą“ i superfosfator posyłamy franko do każdej stacji i na kredyt.

UWAGA! Cenników nie wysyłamy, zaraz zamówić i zadatkować, bo zapasy wyczerpane.

Majątki

125 mórg ziemi pszennej, wtem łąka, ogródek mieszkalny, 6 pokoi i kuchnia, budynki masyw murowane z pełnym żywym i martwym inwentarzem, cena 17 mil. mk. 108 mórg ziemi dobrej w tem łąka, las, budynki w najlepszym stanie z pełnym żywym i martwym inwentarzem, cena 12 mil. mk. 78 mórg ziemi dobrej, zabudowania w dobrym stanie, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, cena 13 mil. mk. 43 morgów ziemi pszennej, zabudowanie masyw, z nadkompletnym żywym i martwym inwentarzem, cena 6¹/₂ mil. Gościniec z salą do urzędowania zabaw i 80 mórg ziemi pszenno-buraczanej. Zabudowanie wzorowe, cena 15 mil. mk. Prucz wymienionych wielki wybór w majątkach w cenie od 2-100 mil. mk. 5011-1

Spieszne zgłoszenia przyjmuje

JAN RATAJCZAK

POZNAŃ, Półwiejska L. 30, I.